



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(143)

12. posiedzenie
Komisji Regulaminowej, Etyki
i Spraw Senatorskich
w dniu 27 lutego 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych do ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 32)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Adamski)

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Otwieram posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora.

Jak państwo wiecie, są dwa wnioski: wniosek senatora Jerzego Adamskiego o przyjęcie ustawy bez poprawek i, przyjęty na poprzednim posiedzeniu komisji, wniosek komisji o przyjęcie poprawek.

Czy sprawozdawca, pan Cybulski, chciałby coś do tego dodać?

Senator Zygmunt Cybulski:

Muszę powiedzieć, Panie Przewodniczący, że rzecz można czytać tak, jak myśmy to obydwaj zrobili, jako delegację do innych zasad prawnych, takich między innymi jak Regulamin Senatu, który może pomieścić uwagi, zapisy właściwe wtedy już tylko dla Senatu. Można uznać, że są dwa rodzaje podmiotów, czyli dwa rodzaje parlamentarzystów: ci lepsi i ci gorsi, ci, którym jest z czego potrącić, i ci, którym nie wolno potrącić, bo oni...

(Głos z sali: Którzy są lepsi, a którzy gorsi?)

Ci, którym nie można potrącić, są lepsi, bo są bardziej uposażeni i mogą rozrabiać. Powiadają: my mamy tyle uposażenia, że możemy rozrabiać, wolno nam.

(Głos z sali: Zabierzcie nam.)

Nie, nie ma z czego brać, bo oni nie pobierają niczego. A dietę to można im zabrać, mówiąc tak pół żartem, pół serio.

W związku z tym, żeby nie robić tutaj dużego zamieszania, powiem tak: przecież nie będziemy się licytować w sprawach, które są w gruncie rzeczy delegacją. A ponieważ było parę wystąpień, które popierały projekt sejmowy, myślę, że powinniśmy przyjąć tę koncepcję bez poprawek. Wystąpień, które mówiły o tym, żeby przyjąć projekt sejmowy, było parę, a tych, które mówiły, żeby skreślić pkt 1 w tym artykule, to właściwie chyba tylko...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pan senator i kto jeszcze? I nikt więcej, czyli tylko nas dwóch. Wobec tego większość była za tym, żeby przyjąć projekt sejmowy.

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Czy wniosek mówiący, żebyśmy przyjęli ten projekt bez...
Proszę bardzo, Pani Senator.

Senator Ewa Serocka:

Tak się dzisiaj przysłuchiwałam i naszej debacie, i wcześniejszemu wystąpieniu pani Janowskiej. Ja uważam, że jak przystępujemy do jakiegokolwiek liczenia, to najpierw musimy policzyć, ilu jest parlamentarzystów zawodowych, a ilu jest takich, którzy w ogóle nie pobierają wynagrodzenia, tylko pobierają diety. A dieta to jest w ogóle coś zupełnie innego, coś takiego jak dieta delegacyjna. Co tu dużo mówić, jest to po prostu wyrównywanie wydatków ponad to, co normalnie w domu by się wydawało – jak w delegacji.

W związku z tym wszelkie takie przymiarki – nie chciałam już nawet zwracać uwagi na wywód, który był prowadzony w Sejmie na temat zmniejszania poborów czy diet poselskich, i potem właśnie tych potrąceń – bez rzetelnej analizy, ile to rzeczywiście, faktycznie wynosi... Jeżeli bowiem odejmiemy się wszystkich parlamentarzystów posiadających własne wynagrodzenia, czyli niebędących zawodowymi parlamentarzystami, to ten bilans wyjdzie dość dziwny. Dlatego zawsze z wielką rezerwą... Kiedyś mój główny księgowy mówił, że przy pieniądzach nie należy się spieszyć, należy się spieszyć przy łapaniu pcheł. Stosujemy również tutaj tę zasadę. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Dziękuję serdecznie.

Myślę, tak jak już powiedziałem, że przed nami jeszcze bardzo długa droga do wprowadzenia w czyn tego, co jest na papierze.

Dobrze, są wnioski.

Proszę bardzo, kto z państwa jest za tym, abyśmy przyjęli ustawę bez poprawek?

(Głos z sali: Debata już nie ma?)

Nie ma, debata już była.

Kto jest za? (4)

Kto jest przeciw? (3)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Przy jednym głosie wstrzymującym się wynik brzmi 4:3. Dziękuję.

Pozwolicie, że ja będę sprawozdawcą.

Dziękuję serdecznie za...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę bardzo.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Proszę państwa, i tak to my będziemy potem pisali regulamin.

(Przewodniczący Jerzy Adamski: Tak, dokładnie.)

Musimy napisać cały kodeks karny. Ja byłbym, proszę państwa, zdecydowanym zwolennikiem tego, żebyśmy poszli w zupełnie inną stronę, to znaczy żebyśmy rozpa-

trywali to kwotowo: za tyle 500 zł, za tyle 2 tysiące zł, obojętne skąd się to bierze, czy z diety, czy z czegoś innego.

Przewodniczący Jerzy Adamski:

Tak jest, Panie Senatorze. Jeżeli zabraknie diety, to oczywiście będzie miał to przez trzy czy przez cztery miesiące potrącanie, bo to jest brane kwotowo. O tym wszyscy mówimy, pan senator Cybulski też o tym mówił. Jeden jest gorszy, drugi lepszy, dlatego kwotowo. Dziękuję serdecznie.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 37)

